Biuletyn informacyjny Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Biurowości R.P.

Nr 4 LUTY 1939 Rok II-gi

Konto P.K.O. 405.781 Telefon 155-54

Rola i znaczenie związków zawodowych

Związki zawodowe należą do najważniejszych nerwów w organiźmie współczesnego społeczeństwa i państwa. Wykonują szereg funkcyj donioslych zarówno dla członków jak i dla całości. Celem ich pierwszym jest strzeżenie praw pracy w danym zawodzie, zdobywanie tych, które się słusznie pracownikowi należą, usuwanie krzywd i niesprawiedliwości. W zrzeszonym członku wzbudzają poczucie własnej godności i wartości. Pozwalają ogarnąć całość spraw nie tylko zawodowych, ale szerszych, pozwalają poczuć się świadomym pracownikiem i obywatelem.

Związki zawodowe spełniają funkcję wychowawczą. Są demokratyczną szkołą dobrowolnie przyjętej dyscypliny, solidarności, poczucia odpowiedzialności za całość. Uczą sztuki organizowania się, adminisrowania i rządzenia, jednym słowem, stojąc na straży praw pracy, dają wszechstronne wykształcenie zawodowe, społeczne, obywatelskie, moralne, pozwalają posuwać się naprzód ku nowemu światu, w którym nie posiadanie, ale praca będzie stanowiła prawa.

Związki zawodowe rozwijają się najlepiej na platformie wolności i swobody demokratycznej, jak to widzimy na zachodzie Europy a obecnie również i w Stanach Zjednoczonych. W państwach totalnych ze związków zawodowych pozostała tylko nazwa, z której usunięto wszelką treść, stały się karykaturą wzniosłego celu, któremu służyły, tworzą obecnie jeszcze jedno narzędzie ucisku materialnego i moralnego, znoszącego prawa zarówno człowieka jak i pracownika.

Ograniczenie swobody działania związków zawodowych, działanie na ich szkodę jest nie tylko krzywdą, wyrządzaną światu pracy, ale równocześnie zatamowaniem jednej z najważniejszych funkcyj organizmu społecznego, polegającej na kształceniu pracownika, obywatela i człowieka.

Jeśli atoli chodzi o związki klasowe, to są one tymi jedynymi organizacjami zawodowymi, które od zarania swego istnienia aż po dzień dzisiejszy, są od nikogo niezależne, oparte jedynie i wyłącznie o wysiłek organizacyjny i finansowy samych robotników i pracowników. Niezależny klasowy ruch zawodowy prowadzi rozsądną, planową i do celu prowadzącą walkę o interesy klasy pracującej, obliczoną nie tylko na dziś, t. j. w kierunku obrony materialnych i moralnych zdobyczy, ale zapatrzoną w niedaleki już ideał Polski robotnika, chłopa, pracownika umysłowego, państwa sprawiedliwości i wolności.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce do robotników i pracowników umysłowych

Z okazji propagandy za przystępowaniem do klasowych związków zawodowych, wydała Komisja Centralna, której nasz Związek jest z górą 30 lat członkiem odezwę, w której m. in. czytamy:

Przed dwoma laty, kiedy po zmianie Konstytucji i po odebraniu ludowi pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego do ciał ustawodawczych zapanowała jakaś beznadziejna martwota, kiedy zdawało się na chwilę, że skrępowana klasa robotnicza przestała już być poważnym czynnikiem w walce o wyzwolenie, — zwróciliśmy się do wszystkich ludzi pracy ze słowami:

Ocknijcie się!

Pamiętajcie, kto dziś stoi z boku — ten jest naszym wrogiem!

Pamiętajcie, kto dziś tkwi w sanacyjych, narodowych, czy chrześcijańskich, zależnych od kapitalistów związkach, podszywających się obłudnie pod nazwę robotniczych i pracowniczych, a powołanych do życia jedynie po to, by rozbijać solidarność robotniczą, — ten jest po drugiej stronie barykady, po stronie naszych wrogów klasowych.

Dziś nie wolno stać z boku!

Nie wolno być apatycznym i obojętnym!

Nie wolno z uległości czy ze strachu należeć do wrogiej organizacji!

Spełnijcie swój obowiązek!

Wzmocnijcie swych walczących kolegów!

Przyczyńcie się czynnie do usunięcia krzywdy, do zapewnienia wszystkim ludziom chleba i pracy, do osiągnięcia zwycięstwa!

Na zew nasz odezwało się sumienie wielu, którzy w nędzy i w beznadziejności zapomnieli o swych obowiązkach, a dziś zbudzeni zespolili swój wysiłek wiarę i wolę, by wyrwać się z upodlenia i niewoli. Na apel nasz w ciągu ostatnich dwuch lat przystąpiło d

naszych organizacyj klasowych około 150.000 nowych członków, którzy poważnie już wstrząsnęli łańcuchami niewoli, skuwającymi dziś ręce wszystkich ludzi pracy.

Zapowiedź nasza i obietnica, że wzmożemy walkę, gdy tylko obojętne dotąd masy przystąpią do wspólnych naszych szeregów, została z naszej strony spełniona. W szeregu walk i strajków przekonaliśmy się razem, że nie jesteśmy bezradni i bezsilni, jeżeli staniemy solidarnie w jednej karnej organizacji, mającej jeden wspólny cel: zmniejszenie wyzysku.

Zaczęliśmy na nowo atakować, zwyciężać i zdobywać stracone pozycje w formie nowych podwyżek, skrócenia czasu pracy i nowych umów zbiorowych. Wyniki te, chociaż dziś jeszcze drobne i nikłe, świadczą niezbicie, że dalsze powiększenie tych zdobyczy zależy wyłącznie od dalszego wzrostu naszej siły organizacyjnej.

Pamiętajcie, że mimo masowego przypływu nowych członków do Związków Klasowych — mimo osłabienia, czy nawet zupełnego rozbicia wrogich organizacyj, których celem było zawsze sianie zamętu i świadome nieraz krępowanie walki, — jeszcze ogromna większość robotników i pracowników umysłowych w Polsce stoi poza naszą organizacją, obojętna i apatyczna, — zdolna jedynie skarżyć się bezpłodnie na nędzę i wyzysk, — albo pasożytować na korzyściach, który wywalczyli ich właśni, zorganizowani, ofiarni koledzy.

A dziś poprzez świat idzie coraz potężniejszy głos, wzywający do konsolidacji i organizacji. Z jednej strony — do własnej „narodowej" konsolidacji wzywają obszarnicy i przemysłowcy wszystkich gałęzi — i ci, którym z tych czy innych względów jest dobrze na świecie i dlatego chcieliby utrwalić swój stan posiadania. A z boku odzywa się judaszowy głos tych, którzy mają nadzieję skrępować i uzależnić na rzecz swych panów masy głodne, nędzne i bezrobotne — w przekonaniu, że się dadzą uwieść i oszukać dlatego, że są ciemne i bezkrytyczne.

Jeszcze nie przebrzmiały echa poprzedniego rozbijania szeregów robotniczych i pracowniczych, a już zapowiada się propagandę za nową „konsolidacją" robotników pod wspólnym reakcyjnym sztandarem, gdzie stanąć mają razem: książę Radziwiłł, wyzyskiwacze kapitalistyczni z „Lewiatana" i wyzyskiwani, ciemni chłopi i robotnicy.

Odpowiedzią na tę konsolidację reakcji — musi być własna konsolidacja wszystkich sił robotniczych i pracowniczych i organizacja wszystkich ludzi pracy w mieście i na wsi, — na roli, w fabrykach i kopalniach.

Jeżeli mamy iść naprzód, musimy skonsolidować i zorganizować w jednej solidarnej organizacji klasowej wszystkich ludzi pracy, bez względu na narodowość i wiarę: Polaków, Ukraińców, Żydów i Niemców — wszystkich, którzy chcą bez wyzysku innych uczciwie pracować dla siebie i kraju.

Z całą siłą przeciwstawić się musimy wszystkim nacjonalistycznym, fałszywym i obłudnym hecom antysemickim i agitacji przeciwko Żydom, w której wysuwa się ich dziś, jako przedmiot walki, po to jedynie, by w zamęcie zakryć swe własne reakcyjne dążenia do utrzymania prawa wyzysku i przemocy.

Dlatego w tej poważnej chwili zwracamy się na nowo do Was wszystkich z wezwaniem:

Przystąpcie do związków! Połączcie swe siły w walce o wyzwolenie i o usunięcie wyzysku!

Jeśli Wam źle — to nie narzekajcie, lecz organizujcie się i walczcie o nową, demokratyczną Polskę, bez bezrobotnych, bez kapitalistów i bez przywilejów — Polskę równą, sytą i wolną!

Zakusom konsolidowania i łączenia wszystkich reakcyjnych sił Polski dla utrzymania dotychczasowych przywilejów i praw do władzy i bogactw — przeciwstawcie konsolidację i jedność naszych własnych sił robotniczych i pracowniczych dla osiągnięcia prawa do życia, równości i wolności!

Niech więc każdy, kto dotąd stał zdala — wzmocni szeregi walczących przez przystąpienie do swego Klasowego Związku.

Strajk w firmie Meitlis

Blisko trzy tygodnie trwał strajk okupacyjny w Firmie I. Meitlis. Pracownicy umysłowi wespół z robotnikami, domagali się cofnięcia wypowiedzeń. Związek nasz prowadził akcję. Zrazu zdawało się, że akcja nie napotka na trudności. Gdy jednak pracodawca zastosował na kilka dni przed terminem odejścia pracowników, lokaut, pracownicy proklamowali za aprobatą i wiedzą Związku, strajk okupacyjny. Mimo niesłychanego teroru, szykan i uporu ze strony nieprzejednanego pracodawcy, strajkujący wytrwali na stanowisku. Niestety, znalazł się zdrajca sprawy pracowniczej: łamistrejk. Nazywa się **Geitheim Chaim**. On to opuścił kolegów w najgorszej dla nich chwili. **Złamał dwukrotnie słowo honoru.** Związek wyciągnie z tego faktu konsekwencje i rygory, koledzy we firmie Meitles, także. W tych warunkach walka strajkujących napotykała na jeszcze większe trudności. Odbyło się kilka konferencyj w Inspektoracie Pracy, trwających do późnej nocy. W międzyczasie Koledzy związkowi pospieszyli z pomocą strajkującym. Zebrano fundusze, które natychmiast rozdzielono pomiędzy najbardziej potrzebujących. W rezultacie, gdy sytuacja coraz bardziej się komplikowała, zgodzono się na propozycję arbitrażową Inspektora Pracy. Arbitraż wypadł na korzyść pracowników. Przez rok pracodawca nie może wypowiedzieć nikomu pracy. Odeszły dwie koleżanki, które dobrowolnie na to się zgodziły, chcąc w ten sposób umożliwić pozostałym kolegom pozostanie w pracy. Otrzymały one odprawę. Przed upływem terminu orzeczenia, akcja o przedłużenie układu i jego poprawy, prowadzoną będzie w dalszym ciągu. Wynik jej zależny będzie od postawy kolegów.

Wykluczenie ze Związku

Na zasadzie par. 11 statutu, został wykluczony ze Związku **Chaim Geitheim** z powodu działania na szkodę moralną i organizacyjną Związku, oraz za czyn niehonorowy, **jakich to działań** szkodliwych, dopuścił się w toku akcji strajkowej na terenie Firmy Meitlis.

* * *

Wezwanie do opłacania
składek członkowskich

Zarząd Związku wzywa Członków zalegających ze składkami, by nie zwlekali z ich uiszczeniem, gdyż opieszałość ta paraliżuje wszelką inicjatywę i podcina podstawy Związku. Każdy Członek Związku winien się poczuwać do obowiązku systematycznego i punktualnego wpłacania składek, w wysokości przewidzianej uchwałą Walnego Zgromadzenia.

* * *

Walne Zgromadzenie Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych Handlu Przemysłu i Biurowości R. P. w Krakowie

odbędzie się we wtorek dnia 21 marca 1939 roku w lokalu przy ulicy Sławkowskiej L. 6 o godzinie 19-tej z następującym porządkiem dziennym: 1) **sprawozdanie ustępującego zarządu**, 2) **skarbnika**, 3) **sprawozdanie komisji kontrolującej**, 4) **uchwalenie absolutorium skarbnikowi i ustępującemu zarządowi**, 5) **dyskusja**, 6) **wybór nowych władz związkowych**: prezesa, zarządu, komisji kontrolującej, sądu związkowego, 7) **wnioski i interpelacje**.

Prawo głosu przysługuje członkom, którzy nie zalegają z opłatami za miesiąc bieżący i dwa miesiące minione (o ile nie uzyskali legalnego odroczenia zaległych opłat). **Wnioski członków winny być wniesione na dwa tygodnie przed terminem walnego zgromadzenia.**

W razie braku kompletu o godz. 19-tej, walne zgromadzenie odbędzie się pół godziny później, bez względu na ilość obecnych.

* * *

Stołownia dla bezrobotnych
pracowników umysłowych

Jak wiadomo Związek nasz posiada w Stołowni dwóch przedstawicieli: kol. Wójcik jest wiceprzewodniczącym Komitetu Wykonawczego a kol. Statter przewodniczącym komisji rewizyjnej. W ostatnich dniach zwinięto w Stołowni świetlicę z powodu nieodpowiedniego zachowania się stołowników. Stosunki w samej Stołowni pozostawiają wiele do życzenia. Sprawy te poruszone będą przez naszych radnych na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej.

Sprawa pracowników
zatrudnionych u komorników

Ponieważ komornicy nie odpowiedzieli na nasze listy, zwróciliśmy się utartym zwyczajem, do Insepktora Pracy w Krakowie, o zwołanie konferencji. Inspektor Pracy odpowiedział nam, że Związek nasz nie może zawrzeć z komornikami układu zbiorowego pracy, ponieważ komornik jest „urzędem państwowym", a pracownicy zatrudnieni w urzędach państwowych nie korzystają z postanowień ustawy o układach zbiorowych. Przeciwko decyzji tej — naszym zdaniem zupełnie niesłusznej — wnieśliśmy odwołanie do Okręgowego Inspektora Pracy, powołując się na mylną interpretację prawną obwodowego Inspektora Pracy. Udowodniliśmy w naszym odwołaniu, że komornik nie jest „urzędem państwowym" lecz tylko urzędnikiem państwowym, co w zupełności zmienia postać rzeczy. Okręgowy Inspektor Pracy **przyznał** nam rację, atoli podkreślił, że nie wie, czy komornicy zechcą merytorycznie z nami konferować. W rezultacie zwołaną będzie konferencja, na której postaramy się komornikom wytłumaczyć, że kto jak kto, ale urzędnicy państwowi winni rozumieć doniosłość zawarcia układu zbiorowego i konieczność podporządkowania się intencji czynników państwowych, zainteresowanych w pokojowym rozwiązaniu konfliktów społecznych.

Apel do Koleżanek i Kolegów!

Abonujcie i kupujcie

„MAŁOPOLSKI KURIER WIECZORNY DZIENNIK LUDOWY"

pismo zjednoczonej demokracji broniące interesów pracowniczych. „Małopolski Kurier Wieczorny, Dziennik Ludowy", poświęca dużo miejsca sprawom pracowników umysłowych, ze szczególnym uwzględnieniem przejawów życia naszego Związku.

Koleżanki i Koledzy! Zapisujcie się na prenumeratorów. Miesięczna prenumerata wynosi zł. 2.50.

Kupujcie w kioskach „Małopolski Kurier Wieczorny Dzienik Ludowy". Propagujcie go wszędzie, żądajcie we wszystkich lokalach publicznych!

Doniosła deklaracja Rady Społecznej
przy Prymasie Ks. Hlondzie!

Aktem dużej doniosłości politycznej i społecznej jest przed kilku tygodniami ogłoszona przez Radę Społeczną przy Prymasie ks. Hlondzie, deklaracja w sprawie uwłaszczenia pracy.

A, oto niektóre jej ustępy, które prosimy bardzo uważnie przeczytać:

...Rozdział dochodu w gospodarstwie narodowym nie czyni zadość zasadom sprawiedliwości społecznej, powodując przez to rozpowszechnienie się proletaryzmu. Zjawisko proletaryzmu polega na niedostatecznym zaspokojeniu potrzeb oraz niepewności warunków życiowych pracownika. Proletaryzm krępuje rozwój moralny oraz osłabia zmysł gospodarczy.

Przyczyną proletaryzmu jest: a) zbyt niski poziom płac, b) brak rozpowszechnienia właściwości dochodowej, c) niedostateczny poziom wytwórczości. W tym stanie rzeczy należy przypomnieć, że warunkiem usunięcia proletaryzmu jest zapewnienie pracownikom w najszczuplejszych choćby granicach własności. Należy dążyć do tego, żeby pracownicy pomnożyli swe mienie przez oszczędności.

Celem stworzenia warunków dla uwłaszczenia pracy najemnej należy zwłaszcza: a) **tworzyć i popierać** związki zawodowe (zapamiętajcie to sobie panowie przemysłowcy i uparci pracodawcy, którzy wyrzucacie z pracy pracowników dlatego, że należą do związków zawodowych, w szczególności p. Meitlis niech to sobie zapisze do pamiętnika — uwaga redakcji Biuletynu") — b) popierać organizacje samodzielnych warsztatów rzemieślniczych, oraz rozwój drobnego kupiectwa, c) dążyć do upowszechnienia płac, jak również podniesienia skali zarobków i ograniczenia czasu pracy, d) wyposażyć pracowników w parcele gruntowe lub przynajmniej ogródki działkowe i własne domy, e) dążyć do zniesienia systemu koszarowego mieszkań robotniczych, dążyć do możliwie wielostronnego przygotowania fachowego pracowników. A, dalej czytamy wręcz rewelacyjne żądanie:

Rozdział kapitału od pracy może być złagodzony — mówi Prymas ks. Hlond — przez dopuszczenie **pracowników do udziału w zarządzie własności i zyskach przedsiębiorstwa.** Należy dążyć do tego,
by umowa o najem pracy była w granicach możliwości uzupełniona umową spółkową.

Stąd widzimy, że pracownicy Banku Polskiego domagają się już udziału w Radzie Nadzorczej tego banku. Pierwszy krok zrobiony. Ale posłuchajmy jeszcze do jakich końcowych wniosków dochodzi wspomniana na wstępie deklaracja.

Zapewnienie każdemu pracownikowi dostatecznych środków nie tylko dla zaspokojenia konieczności życiowej, ale umożliwienie mu także wzniesienia się na wyższy stopień dobrobytu i kultury.

Tak więc dochodzimy do wniosku, że deklaracja Rady Społecznej przy Prymasie ks. Hlondzie, zawiera w sobie wskazania, które od dawna głosi klasowy ruch zawodowy, o które ten ruch walczy, i które — mamy to głębokie przekonanie — w niedługim już czasie wywalczy.

W jakich terminach wolno pracownikowi dochodzić
sądownie roszczeń z umowy o pracę?

Roszczenia pracownicze ulegają krótkiemu przedawnieniu, gdyż zachodzi tu domniemanie zapłaty. Sprawę dopuszczalnego terminu skargi reguluje art. 473 Kodeksu Zobowiązań, który głosi: „Pracodawcy i pracownicy nie mogą dochodzić sądownie roszczeń wynikających z umowy o pracę po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy". Przepis ten jest niezmiernie doniosły praktycznie, gdyż pracownik, który wnosi skargę po upływie choćby 366 dni od daty rozwiązania umowy z pracodawcą, naraża się na koszty, jakie sąd zasądzi od niego na rzecz pracodawcy.

Na specjalną uwagę zasługują terminy dotyczące prawa skargi pracownika o odszkodowanie za zwolnienie bez wypowiedzenia. Otóż dla tego rodzaju roszczeń w myśl art. 39 i 41 ustawy o umowie pracowników umysłowych i art. 20 ustawy o umowie robotniczej jest termin przedawnienia sześciomiesięczny od dnia rozwiązania umowy.

Pracownik zatym po upływie 6 miesięcy nie może żądać sądownie odszkodowania za bezprawne zwolnienie z pracy, po upływie zaś roku nie może w ogóle wytaczać żądań z umowy o pracę t. j. za godziny nadliczbowe, wyrównania stawek, urlopy itp.

Walka o spokój społeczny

Stanley Baldwin, wielokrotny premier Wielkiej Brytanii i leader stronnictwa konserwatywnego, opuszczając swoje stanowisko oświadczył, iż „Umowy zbiorowe są najlepszą formą regulowania stosunków między pracownikami i pracodawcami".

Ta zasada, proklamowana przez męża stanu obozu zachowawczego wskazuje, jak głęboko sięgnęła w życie współczesne przemysłowej Anglii idea umów zbiorowych.

Nie można, niestety, stwierdzić, aby w naszym społeczeństwie — pozapracowniczym oczywiście — istniało już dostateczne zrozumienie dla tej właśnie formy regulowania stosunków zbiorowych pracy.

Duża część opinii widzi w umowach zbiorowych przejaw szczególnie radykalnych uroszczeń warstw pracujących. Przemysł, ziemiaństwo, itp. słowem warstwy posiadające sabotują wyraźnie umowy zbiorowe szczególnie, gdy chodzi o pracowników umysłowych mimo, iż otrzymały one sankcje państwowe w postaci specjalnej ustawy.

A jednak, zgodnie z poglądem p. Baldwina — umowa zbiorowa stanowi najdojrzalszą, najbardziej na linii państwowych interesów leżącą formę pokoju społecznego.

Co przynoszą umowy zbiorowe? Pracodawcom przynoszą stabilizację stosunków na czas dłuższy, a więc możliwość **długotrwałej kalkulacji**. Likwidują nieuczciwą kalkulację na tle wyzyskiwania ludzkiej pracy.

Warstwom pracującym przynoszą pewność pracy, z reguły lepsze warunki i wreszcie prawo regulowania swego bytu na warunkach równego z równym. Zaś zdaniem ministra Opieki Społecznej p. Kościałkowskiego, które wypowiedział z trybuny sejmowej w czasie dyskusji nad projektem ustawy o układach zbiorowych, — ustawa ta ma na celu nie tylko społeczno-gospodarcze oddziaływanie ku podniesieniu poziomu bytowania mas pracowniczych, ale zmierza równocześnie do utrwalenia pokoju społecznego, tak bardzo potrzebnego dla wydźwigającego się z kryzysu życia gospodarczego naszego Państwa.

Nic dziwnego, że związki pracownicze widząc wybitną niechęć pracodawców do zawierania układów zbiorowych, wysunęły w Ministerstwie Opieki Społecznej, żądanie utworzenia w drodze ustawowej stałych komisyj rozjemczych, któreby zapobiegały marnotrawstwu sił społecznych i zapewniły rozstrzyganie zatargów zbiorowych, zgodnie z interesem państwa i w myśl zasad sprawiedliwości społecznej.

Sekcja spedycyjna

Po dłuższej przerwie odbyło się 8 lutego b. r. Zebranie plenarne członków sekcji spedycyjnej, na którym referaty wygłosili: kol. kol. Kopczyński, Marmur, Wiesen Lewinger. Postanowiono reaktywować kasę pożyczkową, uruchomić kursy taryf kolejowych, kursy przepisów celnych, oraz porozumieć się z zarządem Związku w sprawie kolonii wakacyjnych. Pod koniec kol. Statter wygłosił krótkie przemówienie na temat zadań ogólnych Związku. W dyskusji podnoszono sprawę akcji o zmianę układu zbiorowego. Do kwestii tej postanowiono powrócić na kilka tygodni przed upływem ważności obecnie obowiązującego układu zbiorowego. W między czasie uchwalono wzmocnić szeregi organizacyjne sekcji. Są wszelkie dane, że sekcja **ta powróci** do okresu swego największego rozkwitu organizacyjnego.

* * *

„Tylko proletariat przepełniony palącym pragnieniem wiedzy, dorośnie do swoich historycznych zadań"...

K. Kautsky

* * *

„Żyje się nie tym, co się myśli, nie bezsilną prawdą, lecz tworzeniem siły".

St. Brzozowski

* * *

„Społeczeństwo składa się z dwóch klas: jedna ma więcej jedzenia niż apetytu, druga więcej apetytu, niżeli jedzenia".

Chamfort

* * *

„Nakaz mówienia zawiera w sobie na przyszłość nakaz milczenia... Zarządzenia stosowane przez rząd przeciwko wolności słowa wiodą z nieuchronną koniecznością do nakazu mówienia na korzyść rządu".

Adam Mickiewicz

* * *

„W miejsce prawa silniejszego musimy wytworzyć obowiązek silniejszego, który na tym polega, by słabszemu pomóc".

St. Brzozowski

* * *

„Istnieje czynnik, który zapewnia robotnikowi zwycięstwo: ich liczebność. Ale masa wówczas tylko zaważyć może na szali, gdy ujęta jest w karby organizacji i kieruje się świadomością".

K. Marks

* * *

„Ufajmy temu doświadczeniu, które nas pędzi naprzód, bo jest ono zawsze wyższe i szczytniejsze od doświadczenia, odrzucającego nas wstecz, lub trzymającego w miejscu".

M. Maeterlinck

* * *

„Jestem socjalistą, ponieważ socjalizm jest sprawiedliwością — jestem socjalistą, ponieważ socjalizm jest prawdą".

Anatole France

* * *

„Socjalizm nowoczesny jest tylko wyrazem poczucia tak starego jak poczucie życia, wyrazem odczucia tego, co w naszym życiu jest niezupełne, obcięte, niemoralne, a wskutek tego nieszczęśliwe. Poczucie socjalistyczne jest popędem ducha ku lepszemu bytowi, nie indywidualnemu lecz wspólnemu i solidarnemu".

Adam Mickiewicz

Sekcja mundantek

Ponieważ część adwokatów socjalistycznych nie podpisała układu zbiorowego zwróciliśmy się do Rady Związków Zawodowych, oraz do OKR PPS i Bundu, z prośbą o interwencję, zapowiadając, że w razie dalszego oporu ze strony tych adwokatów, wyciągniemy właściwe wnioski. Niezależnie od tego nawiązaliśmy kontakt z innymi grupami adwokatów w sprawie rozszerzenia na nich układu zbiorowego. W najbliższych dniach oczekujemy w tej sprawie konferencji.

* * *

Grupa majstrów fabrycznych, zatrudnionych w „Sempericie", zgłosiła przystąpienie do Związku. W ślad za majstrami mają pójść urzędnicy tej firmy.

Związek interweniował w firmie „Artigraph" w sprawie wstrzymania pracownikom wypłaty 13 pensji. Narazie odpowiedź jest negatywna.

Odczyty

Uczęszczajcie na odczyty, które się odbywają w każdy wtorek, o godzinie 19.45, a które wygłaszają znani prelegenci z ramienia zarządu Powszechnych Wykładów U. J. oraz T. U. R. W najbliższe wtorki przemawiać będą prelegenci T. U, R.: Bocian, Cyrankiewicz, b. poseł Ciołkosz i ponownie dr Lidia Ciołkoszowa.

Biblioteka

Związek nasz posiada bibliotekę o 1.500 dziełach, stale uzupełnianą nowościami. Abonament wynosi 50 gr. miesięcznie. Biblioteka czynna jest od 19 do 21.

Kolonie letnie

Związek przygotowuje kolonię letnią dla członków swoich, w której mogliby z pożytkiem dla zdrowia spędzić urlopy. Zarząd ma upatrzonych kilka pensjonatów w miejscowościach podgórskich i górskich. Członków, którzy chcieliby uczestniczyć w kolonii letniej Związku prosimy o zgłaszanie tego do sekretariatu. Czas nagli!

Bilety ulgowe do kina Scala ze specjalną zniżką dla członków i sympatyków Związku, oraz bilety na bieżącą wystawę sztuki w Pałacu Sztuk Pięknych ze zniżką 80% stale do nabycia w sekretariacie ważne na każdy dzień.

Kursy języka angielsk. i niem.

Przyjmuje się w dalszym ciągu wpisy na kursy języka angielskiego i niemieckiego. Opłata wynosi 5 zł. dla członków, a 6 zł. dla niecziłonków. Koleżanki i Koledzy! Zapisujcie się we własnym interesie!

Bilety zniżkowe do teatru miejskiego

Koleżanki i Koledzy kierują pod adresem Związku podziękowania za umożliwienie im uczęszczania do teatru miejskiego.

Koledzy, korzystajcie w dalszym ciągu ze zniżek 60%. Bilety sprzedaje się w Związku już na 5 dni przed przedstawieniem w godzinach 18—21.

Potrzebujesz porady prawnej, innej ważnej informacji zawodowej, czy nawet osobistej, chcesz spędzić kilka godzin na czytaniu gazet, lub słuchaniu radia, pragniesz zamienić kilka słów w towarzystwie, przychodź codziennie w godzinach wieczornych do Związku, korzystaj ze świetlicy i wszelkich urządzeń związkowych! Zamiast w kawiarni przesiaduj w świetlicy związkowej, to zdrowiej i taniej, bo bezpłatnie!

Wybory do Ubezpieczalni Społeczn.

Dowiadujemy się, iż po ukończeniu akcji wyborczej do samorządu w miastach i na wsi nastąpić ma rozpisanie wyborów do instytucji ubezpieczeń społecznych, które odbędą się w każdym razie w ciągu 1939 r. Wybory odbyły by się etapami przede wszystkim do Ubezpieczalni Społecznych na podstawie ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obow. ubezp. na wyp. chor. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 272) zmienionej ustawą z 28 września 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 101/26).

Po wyborach do Ubezpieczalni Społecznych zostały by przeprowadzone wybory do instytucji ubezpieczeń społecznych.

Obecne komisaryczne władze w ubezpieczalniach zostały powołane i są czynne na podstawie rozporządzenia ministra Pracy i Opieki Społecznej, z dnia 29 listopada 1930 r. o organizacji i funkcjonowaniu instytucji ubezpieczeń społecznych.

Wydawca: Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Przemysłu Handlu i Biurowości w R. P. w Krakowie, ul. Sławkowska 6 I p.
Drukarnia Literacka w Krakowie Pl. Zgody 4 — Tel. 185-18